

Z podziwem i uznaniem patrzę na aktywność twórczą Pana Edwarda Piwowarka. Jej tematyka jest wielowątkowa, ale zawsze można dostrzec emocjonalne zaangażowanie Autora i Jego skłonność do refleksji.

Kolejny tomik wierszy i przemyśleń zatytułowany „Jak ten czas leci...” jest tego wymownym dowodem. Autor przekazuje czytelnikowi swoje refleksje dotyczące szerokiej gamy zagadnień, odzwierciedlających wspomnienia, uczucia i nadzieje – marzenia. W sposób wyraźny akcentuje też swoje związki z ludźmi, których spotykał na swej życiowej drodze oraz z małą Ojczyzną, którą dla Niego na zawsze pozostanie Bochońnica. Udziela też życiowych wskazań, wynikających z własnego doświadczenia i umiejętności uogólniania pewnych faktów i zdarzeń. Miłym akcentem treści tomiku jest okazanie szacunku Szkole Podstawowej w Bochońnicy, która dała Mu możliwość dalszego rozwoju i wyrażania własnych myśli oraz uczuć w formie utworów. Autor nie narzuca nikomu swoich poglądów, szanując prawo każdego człowieka do decydowania o własnej drodze życiowej i stosunku do upływu czasu. Jego utwory są też swoistym podsumowaniem dwóch ważnych, osobistych jubileuszy.

Zachęcam do zapoznania się z tym tomem wierszy i refleksji nad przemijaniem oraz upływem czasu, które dotyczą każdego z nas. Życzę Państwu przyjemnej lektury, a Autorowi wiele zdrowia i nieślabnącej energii twórczej.

Stanisław Krasowicz

„Jak ten czas leci...” – to nie tylko tytuł nowego tomiku wierszy Pana Edwarda Piwowarka, to niejako myśl przewodnia wszystkich utworów w nim zamieszczonych. Jakaś siła pcha Autora do zwierzeń i wspomnień: o szkole, ludziach, o dawnych zwyczajach, kulturze, o tym, jak to było „kiedyś”.

W wierszach V już części przemyśleń Autora można odnaleźć miłość do życia, żal za uciekającym czasem zarówno tym ze „słońcem”, jak i „z nawałnicami”. Tradycyjny u Pana Piwowarka patriotyzm tym razem okraszony jest cierpieniem spowodowanym zmianami następującymi w kraju. Autor ubolewa nad aktualnym światem, wierząc jednak w opamiętanie i przywrócenie ładu w życiu.

Czytając utwory zamieszczone w niniejszej pozycji, możemy poznać Autora jako człowieka wrażliwego na przyrodę, skłonnego do refleksji, przywiązanego do tradycji, a przede wszystkim oddanego Bogu i Rodzinie.

Nie zabrakło też moich ulubionych, niezwykle celnych, ujętych w jedno zdanie myśli, które sprawiają, że tomik jest absolutnie ponadczasowy.

Zachęcam do lektury wierszy Pana Edwarda i wnikliwie przejście przez ten świat widziany i zapamiętany Jego oczami oraz sercem.

Katarzyna Mikulska